

Grzegorzew , 21.10.2024r.

Drogi Zośko!

Piszę ten list, żeby podzielić się z Tobą moimi przemyśleniami odnośnie wartości, którymi kierowałeś się w czasie wojny oraz okupacji. Twoja odwaga, postawa, działania oraz to, jak żyłeś, są dla mnie ogromną inspiracją oraz źródłem przemyśleń, czym są poświęcenie, lojalność a przede wszystkim prawdziwa odwaga.

Najbardziej interesuje mnie twoja niezachwiana odwaga. Nie była to tylko odwaga podczas walki, ale również twoja codzienna wewnętrzna odwaga, która pozwalała Ci walczyć z własnymi słabościami oraz bólem po stracie bliskich dla Ciebie osób. Po śmierci Twoich przyjaciół Alka i Rudego, nie załamałeś się, mimo tego wielkiego bólu, który nosiłeś w sobie. Właśnie wtedy, w najgorszych chwilach swojego życia pokazałeś, czym jest prawdziwa siła ducha. Twoje życie jest dowodem, że prawdziwa odwaga nie jest to brak strachu, lecz działanie mimo niego.

Kolejna wartość, która również jest mocno widoczna w twoich działaniach, to lojalność. Twoja wielka lojalność w stosunku do ojczyzny oraz przyjaciół była niesamowita. Stawiałeś dobro innych ludzi ponad swoje własne. Przejawiało się to w twojej walce, ryzyku i trosce o to, aby Polska mogła odzyskać wolność oraz niepodległość. Nawet w najgorszych oraz najcięższych chwilach nigdy nie zdradziłeś swojego kraju, a także wartości, w które wierzyłeś.

Nie mogę również nie wspomnieć o tym, jak bardzo odpowiedzialną osobą byłeś. Jako dowódca nie planowałeś tylko akcji, ale przede wszystkim dbałeś o bezpieczeństwo swoich ludzi, starając się jak najbardziej zminimalizować nie bezpieczeństwo oraz ryzyko podczas walki. Twoje czyny pokazują nam, jak bardzo zależało Ci na życiu innych osób oraz na tym, aby działania, które prowadzisz, były moralne oraz sprawiedliwe. Odpowiedzialność, którą sprawowałeś za siebie, przyjaciół i kraj, sprawiała, że stawiałeś się nie tylko bohaterem w czasie wojny, ale także stałeś się wzorem do naśladowania dla przyszłych pokoleń.

Twoje życie było przepełnione wieloma pięknymi wartościami, które są cenione w dzisiejszych czasach. Pokazałeś, że nie trzeba wielkich słów, aby prowadzić wielkie życie, wystarczą tylko odwaga, lojalność i odpowiedzialność za innych. Dla mnie oraz wielu innych ludzi Twoje czyny będą zawsze ogromnym przykładem, że nawet w najtrudniejszych chwilach życia można być człowiekiem pełnym dobrych zasad, którymi się kieruje.

Z wyrazami szacunku,

Emma Krych